

<http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl>

tytuł artykułu:

*Morgan etnografem, czyli analiza ornamentyki Irokezów*

autor / autorzy:

Małgorzata Laburda

źródło:

„Laboratorium Kultury” 3 (2014), s. 223–237

wersja pdf:

[http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2014-9\\_laburda.pdf](http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2014-9_laburda.pdf)

afiliacja autora / autorów:

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Filologiczny, Instytut Nauk o Kulturze i Studiów Interdyscyplinarnych, Zakład Teorii i Historii Kultury

słowa kluczowe:

Lewis Henry Morgan, *Liga Irokezów*, Irokezi, ornament, zdobnictwo, rzemiosło, sztuka użytkowa, etnografia

abstrakt:

(na początku artykułu)

article title:

*Morgan as a ethnographer, analysis of Iroquois ornamentation*

author / authors:

Małgorzata Laburda

source:

„Laboratorium Kultury” 3 (2014), pp. 223–237

pdf version:

[http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2014-9\\_laburda.pdf](http://www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/pdf/LK-2014-9_laburda.pdf)

institutional affiliation:

University of Silesia, Faculty of Philology, Institute of Cultural Studies,  
Department of Theory and History of Culture

keywords:

Lewis Henry Morgan, *League of the Iroquois*, Iroquois, ornamentation,  
craftsmanship, ethnography

summary:

(at the end of the article)

# Morgan etnografem, czyli analiza ornamentyki Irokezów

## Abstrakt

Autorka podejmuje próbę analizy i interpretacji opisów zdobnictwa wytworów kultury materialnej Indian zaprezentowanych w monografii Lewisa H. Morgana *Liga Ho-de'-no-sau-nee, czyli Irokezów*. Na jej podstawie omawia podejście badawcze Morgana do indiańskiego rzemiosła. Celem artykułu jest również ocena materiału etnograficznego dotyczącego wybranych elementów kultury materialnej Irokezów ze szczególnym uwzględnieniem opisów zdobnictwa przedmiotów użytkowych. Analizie poddane zostały także litografie, które przy badaniu ornamentyki są ważnym źródłem etnograficznym.

Słowa klucze: Lewis H. Morgan, *Liga Irokezów*, Irokezi, ornament, zdobnictwo, rzemiosło, sztuka użytkowa, etnografia

Choć wyroby te wskazują na niski poziom sztuki użytkowej, urządzenia, które przy nich znaleziono dają dobre wyobrażenie o ich kondycji społecznej i z tego powodu są pouczające.

Lewis Henry Morgan, *Liga Ho-de'-no-sau-nee, czyli Irokezów*<sup>1</sup>

**M**ajor John Wesley Powell w 1880 r. uznał Lewisa Henry'ego Morgana za autora „pierwszej naukowej relacji o plemienu indiańskim”<sup>2</sup>. Wielu

---

<sup>1</sup> L.H. Morgan, *Liga Ho-de'-no-sau-nee, czyli Irokezów*, przeł. B. Hlebowicz, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2011, s. 275.

<sup>2</sup> J.W. Powell, *Sketch of Lewis H. Morgan, president of the American Association for the Advancement of Science*, „The Popular Science Monthly”, R. 18 (1880), s. 115. Cyt. za: B. Hlebowicz, *Wprowadzenie. Lewis H. Morgan – szkoła amerykańskiej antropologii*, w: L.H. Morgan, *Liga ...*, s. 9.

późniejszych etnologów i antropologów, doceniających wkład Morgana w rozwój dyscypliny, uznano go za „ojca założyciela” amerykańskiej antropologii. Elisabeth Tooker stwierdziła, że jednym z etnograficznych opracowań, które okazało się najistotniejsze dla rozwoju tej dziedziny nauki, jest książka Morgana poświęcona strukturze i organizacji Ligi Irokezów<sup>3</sup>. Bartosz Hlebowicz we wstępie do polskiego wydania *Ligi...* także zwraca uwagę na atrakcyjność osiągnięć naukowych badacza Indian:

O kilku postaciach mówi się, że są ojcami założycielami amerykańskiej antropologii. Dotyczy to też Morgana, ale co najmniej równie często miano to przypada Franzowi Boasowi. O ile jednak Boas, który wychował szereg znakomitych następców, w powszechnym odbiorze uchodzi za naukowca nowoczesnego [...] o tyle Morganowi etykieta „ojca założyciela” szkodzi: traktuje się go niczym Tylorowskie „przeżytki” i studiuje się go ze względu na historię (czy prehistorię) nauki antropologicznej, a nie na współczesną atrakcyjność jego propozycji teoretycznych, metod badawczych czy wyboru tematów<sup>4</sup>.

W historii amerykańskiej etnologii Morgan zapisał się jako prezentujący etnograficzny punkt widzenia prekursor badań terenowych. Zebrane przez niego dane oraz zawarte w publikacjach ilustracje przedstawiają szerokie ujęcie kultury Irokezów, dostarczając bogatego materiału etnograficznego, opisującego życie i funkcjonowanie rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej. Mimo że Morgan dostrzegł konieczność prowadzenia obserwacji oraz zbierania informacji bezpośrednio od członków badanej grupy, jego wizyty w terenie nie były systematyczne. Materiały do *Ligi...* zbierał sześć lat, składając zaledwie kilka wizyt plemionom Seneków, Onondagów i Oneidów. Podróże trwały od kilku dni do dwóch tygodni. Przedstawione w publikacji informacje, prezentujące kulturę Irokezów, pochodzą z wywiadów przeprowadzonych z niewielką grupą informatorów<sup>5</sup>. Warto zaznaczyć, że już kilka wieków przed Morganem do tubylców Ameryki Północnej dotarli m.in. misjonarze, którzy wykazywali się etnograficzną intuicją<sup>6</sup>. Jego poprzednicy pozostawili po sobie materiał opisujący życie i zwyczaje Indian, ale

---

<sup>3</sup> Por. E. Tooker, *The structure of the Iroquois League: Lewis H. Morgan's research and observations*, „Ethnohistory”, R. 30 (1983), z. 3, s. 141–154.

<sup>4</sup> B. Hlebowicz, *Wprowadzenie...*, s. 7.

<sup>5</sup> Por. E. Tooker, *The structure...*, s. 141–154.

<sup>6</sup> W regionie tym działali m.in. bracia morawscy David Zeisberger i George Heinrich Loskiel, teolog protestancki Roger Williams, jezuita Joseph François Lafitau. Por. B. Hlebowicz, „Odnaleźć nasze prawdziwe ścieżki”. *Naticoke Lemni–Lepanowie i Oneidowie ze Wschodniego Wybrzeża Stanów Zjednoczonych*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2009, s. 120; tegoż, *Wprowadzenie...*, s. 10.

wszystkie wcześniejsze badania zawsze podporządkowane były innemu celowi: albo nawróceniu Indian [...], albo ich lepszemu poznaniu dla przyspieszenia akulturacji [...], to próby wniknięcia w naturę organizacji społeczno-politycznej, podejmowane przez Morgana, służyły przede wszystkim wiedzy jako takiej<sup>7</sup>.

Podstawą opublikowanej w 1851 r. *Ligi...* jest materiał zebrany głównie pośród Seneków. Autor monografii skupia się przede wszystkim na opisie organizacji i struktury plemiennej Indian. Obserwując Irokezów, zwraca również uwagę na ich kulturę materialną, stąd w dziele odnajdujemy opisy indiańskiego rzemiosła. Osiągnięcia Morgana w tej dziedzinie stały się inspiracją dla późniejszych badaczy – należy tu wspomnieć przed wszystkim o publikacji E. Tooker *Lewis H. Morgan on Iroquois Material Culture*<sup>8</sup>, która jest dzisiaj podstawowym opracowaniem irokeskiej kultury materialnej, zarejestrowanej przez XIX-wiecznego badacza Indian. Prezentuje ona niepublikowane wcześniej materiały i notatki z podróży Morgana do Grand River i Tonawanda w 1849 i 1850 r. Z tego względu jest ważną lekturą przy studiach na temat Irokezów<sup>9</sup>.

Postaram się omówić podejście badawcze Morgana do wytworów kultury materialnej, wskazując na to, jak postrzegał i opisywał irokeskie rękodzieła. Szczególnie warte uwagi wydają się informacje na temat indiańskiej ornamentyki. Analizując materiał etnograficzny, zamierzam uzyskać odpowiedź na pytanie: dlaczego oraz w jaki sposób Morgan opisał kulturę materialną Indian. Podstawę analizy podjętego w artykule problemu badawczego stanowi fragment pochodzący z IV rozdziału II Księgi, dotyczący m.in. strojów irokeskich tancerzy oraz część I rozdziału III Księgi, w którym znajdują się opisy irokeskiego rzemiosła. W analizie uwzględniłam również litografie opublikowane w oryginalnym wydaniu *League of the Ho-de'-no-sau-nee or Iroquois*<sup>10</sup>, gdzie są one znacznie większe, niż w polskiej edycji, dzięki czemu można dostrzec na nich więcej szczegółów. Z tego względu są ważnym źródłem etnograficznym.

„Wyroby Irokezów są bardzo różnorodne: od bardzo prymitywnych przykładów prastarej ceramiki do współczesnych, kunsztownych wyszywanek”<sup>11</sup> – wspomina autor *Ligi...* Według Morgana rzemiosło, tak jak i inne elementy kultury, przechodzi ewolucję. Stopniowy postęp odbywa się od form prostszych,

<sup>7</sup> Tenże, *Wprowadzenie...*, s. 10–11.

<sup>8</sup> E. Tooker, *Lewis H. Morgan on Iroquois material culture*, The University of Arizona Press, Tucson 1994.

<sup>9</sup> Por. W.A. Starna, *Lewis H. Morgan on Iroquois Material Culture*, *The Library of Lewis Henry Morgan*, „American Indian Quarterly”, R. 20 (1996), z. 1, s. 137–139.

<sup>10</sup> L.H. Morgan, *League of the Ho-de'-no-sau-nee, or Iroquois*, Sage and Brothers, Rochester 1851.

<sup>11</sup> Tenże, *Liga...*, s. 276.

reprezentujących wcześniejsze stadia rozwoju ludzkości, ku formom bardziej skomplikowanym: „nieważne, jak surowa była epoka ani jak bardzo nieucywili-zowani ludzie, z których rąk wyszły te przedmioty, dzieła ludzkiej pomysłowości zawsze budzą szczególne i poważne zainteresowanie”<sup>12</sup>. Zdaniem obserwatora kultury Irokezów rzemiosło informuje o historii społecznej danego ludu. Przyglądając się starszym wyrobom, można zdobyć dane na temat okresu, jaki dany przedmiot reprezentuje. Jako pomniki przeszłości, wzbogacają nasze wyobrażenia dotyczące kondycji społecznej rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej<sup>13</sup>. Od momentu, gdy Irokezi zajęli się rolnictwem, ich niewyszukane wyroby zaczęły być stopniowo zastępowane przez przedmioty różniące się „krańcowo od dzieł ich przodków”<sup>14</sup>. Na zmiany, jakim uległy te artefakty, największy wpływ miały kontakty z Europejczykami. Chodzi przede wszystkim o czynniki takie jak chry-stianizacja, europejska twórczość czy dostęp do nowych surowców. Autor *Ligi...* informuje, iż niegdyś Irokezi specjalizowali się w ceramice, ale w drugiej połowie XIX w. rzemiosło to straciło na znaczeniu, ustępując pierwszeństwa innym wyro-bom. Morgan wyróżnia dwie grupy przedmiotów wytwarzanych z gliny:

Najczęściej znajduje się fajki i gliniane garnki o różnych wzorach i rozmiarach. Najlepsza jest czarna ceramika – tekstura niektórych egzemplarzy jest tak dobra, że widać na nich nawet pewien połysk<sup>15</sup>.

Zdaniem badacza najpowszechniejszymi wyrobami ceramicznymi są fajki (AH-SO-QUA ' -TÄ<sup>16</sup>). Dekoracją zdobiono zakończenie cybucha, przykładając wagę do jego starannego wykończenia. Główka cybucha przyjmowała rozmaite kształty: od łagodnego profilowania po dekoracyjne ornamenty przypominające głowę psa lub człowieka. Morgan do opisu fajki dołącza jej szkic w rzeczy-wistych rozmiarach. Na ilustracji nie uwzględnił jednak elementów dekoracyj-nych. Litografia przedstawia jedynie zarys kształtu przedmiotu oraz sugestię rytów. Informacja ta jest na tyle ogólna, że uruchamia w naszej wyobraźni m.in. prototypowy<sup>17</sup> obraz psa. Morgan nie tłumaczy, dlaczego Irokezi sięgali po takie

---

<sup>12</sup> Tamże, s. 275.

<sup>13</sup> Por. tamże.

<sup>14</sup> Tamże, s. 276.

<sup>15</sup> Tamże, s. 277.

<sup>16</sup> Por. tamże, s. 277–279. W podpisach ilustracji polskiego wydania *Ligi...* nazwy przedmiotów zapisane są dużymi literami. Dla zachowania czytelności tekstu wszystkie nazwy (także w cytatach) wyróżniłam w ten sposób – M.L.

<sup>17</sup> Prototyp to obraz mentalny związany ze słowem, czyli to, co możemy sobie wyobrazić, np. gdy słyszymy słowo ptak. Por. R. Grzegorzcykova, *O rozumieniu prototypu i stereotypu we współczesnych*

wzory. Wątpliwości odsyłają czytelnika do lektury innych badaczy. Elisabeth Tooker pisze, iż psu przypisywano duże znaczenie. Indianie składali ofiary z tych zwierząt, by zapewnić sobie przychyłność Strażnika Nieba oraz zagwarantować m.in. zdrowie i sukces<sup>18</sup>.

Form zdobniczych możemy dopatrzeć się także w indiańskim garniarstwie. Naczynia gliniane (GÄ-JIH<sup>19</sup>) wytwarzano w różnych rozmiarach. W kulturze Irokezów służyły one m.in. jako pojemniki na jedzenie dla zmarłych. Wkładano je razem z ciałem do grobu. Morgan pisze jednak, że zdobienia na garnkach nie są tak powszechne jak w przypadku fajek. Ornament wykonywano głównie przez odciskanie lub rytowanie w mokrej glinie. Pomimo, że opis zdobnictwa garniarstwa jest krótki, to z perspektywy etnograficznej informacja jest ważna ze względu na to, że Morgan wymienia nazwę techniki, którą wytwarzano ornament, czyli ryt. Na litografii dołączonej do tekstu dostrzegamy przykład wzoru dekoracyjnego umiejscowionego na szyjce garnka. Ilustracja poszerza opis o wiedzę dotyczącą rozmiarów ornamentu oraz sposobu jego ułożenia.

Także surowiec, z jakiego zostały wykonane, oraz sposób wypalania miały istotny wpływ na wartość estetyczną wyrobów ceramicznych. Badacz kultury Irokezów podaje, że opisywani przez niego mieszkańcy długich domów<sup>20</sup> najbardziej cenili ceramikę czarną<sup>21</sup>. Prócz niej występowała także ceramika w kolorze gliny.

---

*teoriach semantycznych*, w: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1998 (Język a kultura, t. 12), s. 109–115.

<sup>18</sup>Rytuał ten odnotowali XIX-wieczni obserwatorzy Irokezów, m.in. Samuel Kirkland i William Campbell. Pies był duszony, obwiązywany wstążkami i koralikami, a następnie wieszany na długim słupie. Po kilku dniach dzwony ściągano i kładziono do ognia. W długich domach w stanie Nowy York i Kanadzie zwyczaj tego zaprzestano pod koniec XIX w. z powodu zaniku hodowli psów. W niektórych wioskach organizowano psie biesiady, niekiedy jadano psy częściej niż inne zwierzęta. Niektórzy badacze łączą zwyczaj składania ofiar z psa z wojnami – palenie zwierzęcia symbolizowało palenie jeńców wojennych. Por. E. Tooker, *The Iroquois White Dog Sacrifice in the Latter Part of the Eighteenth Century*, „Ethnohistory”, R. 12 (1965), z. 3, s. 129–140.

<sup>19</sup>Por. L.H. Morgan, *Liga...*, s. 279.

<sup>20</sup>Według Bartosza Hlebowicza jeszcze w XVIII w. długi dom był typową budowlą iroeską, zamieszkiwaną przez matrylinearny ród. Współcześnie długi dom jest budynkiem ceremonialnym, w którym Irokezi pielęgnują tradycje. Hlebowicz zwraca również uwagę na istnienie dodatkowego rozumienia tego terminu. Oznacza on również światopogląd, system etyczny oraz tradycyjną religię zreformowaną przez Handsome Lake'a na przełomie XVIII i XIX w. Por. B. Hlebowicz, „Odnaleźć nasze prawdziwe ścieżki”..., s. 106; tegoż, *Strażnicy tradycji*, w: *I Ogólnopolska Konferencja Naukowa. Różnorodność Ludności Stanów Zjednoczonych – tradycyjne życie i rezerwatowa rzeczywistość*, red. M. Górka, TIPI, Kraków–Wielichowo 2006, s. 51.

<sup>21</sup>Ceramikę czarną osiąga się poprzez zmniejszenie dostępu tlenu podczas wypalania dzięki szczelnemu zamknięciu pieca. Por. E. Fryś–Pietraszkowa, *Ceramika*, w: *Sztuka ludowa w Polsce*, red. E. Fryś–Pietraszkowa, A. Kunczyńska–Iracka, M. Pokropek, Arkady, Warszawa 1988, s. 99.

Pierwotnie Indianie używali elementów pochodzących z ich naturalnego środowiska, takich jak skóry zwierząt, muszle bądź kolce jeżozwierza. Zdaniem Morgana Irokezi rozwinęli najbardziej zdobnictwo tkanin oraz wyrobów ze skóry. Wykorzystywali przy tym technikę, która polegała na tworzeniu ornamentu poprzez naszywanie drobniejszych detali. Pozostałości tego typu zdobień badacz Irokezów dopatrywał się w dawnych strojach tancerzy, m.in. na spódniczce (GÄ-KÄ'-AH<sup>22</sup>):

Miała frędzle i ornament z kolców jeżozwierza. Niektóre spódniczki wzbudzały podziw z powodu starannego wykonania i wykończenia oraz trafnego doboru materiału. We współczesnych czasach skórę jelenia, choć i ona nie wyszła z użytku, zastępuje się różnymi tkaninami<sup>23</sup>.

oraz legginsach<sup>24</sup> (GISE-HÄ): „Pierwotnie także wykonywano je ze skóry jelenia i ozdabiano kolcami jeżozwierza na dole i po bokach, i noszono ozdobionym brzegiem do przodu”<sup>25</sup>.

W dziele *Spółczesność pierwotne czyli badanie kolei ludzkiego postępu od dzikości przez barbarzyństwo do cywilizacji*<sup>26</sup> odnajdujemy informacje o innym przedmiocie<sup>27</sup> wykonanym z muszli: „Gdy nastąpiła zgoda, zamieniano pas

---

<sup>22</sup> Por. L.H. Morgan, *Liga...*, s. 217–218.

<sup>23</sup> Tamże, s. 218.

<sup>24</sup> W społeczności Irokezów legginsy nosili zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Fason, sposób noszenia oraz zdobienie według opisów Morgana w obu przypadkach jest podobny. Autor *Ligi...* rozróżnia ubiory stosując odmienne nazwy. Legginsy żeńskie, w języku Irokezów GISE'-HÄ, tłumaczy jako *pantalette* lub *female leggin*, z kolei dla legginsów męskich, w języku Irokezów GISE-HÄ, stosuje tłumaczenie *male leggin* lub *leggin*. Por. L.H. Morgan, *League...*, s. 264, 385.

<sup>25</sup> Tenże, *Liga...*, s.218.

<sup>26</sup> Tenże, *Spółczesność pierwotne, czyli badanie kolei ludzkiego postępu od dzikości przez barbarzyństwo do cywilizacji*, przeł. A. B[ąkowska], Nakładem redakcji „Prawdy”, Warszawa 1887.

<sup>27</sup> Mowa o wampumach. Pełniły one wyjątkową funkcję w społeczności Irokezów. Bartosz Hlebowicz zwraca uwagę, iż słowo „wampum” oznacza dwie rzeczy: muszle i sznury z nawleczonymi na nie muszlami oraz pasy zrobione z muszli. W pasy „wgadane były” informacje dotyczące układu oraz organizacji irokeskiej federacji. Umiejętność odczytywania piktograficznego ornamentu posiadali specjaliści tłumacze. W ten sposób Irokezi dokumentowali i przechowywali istotne dla społeczności informacje. Wzór stanowił rodzaj pisma, mając zarówno funkcję komunikacyjną – przekaz informacji, jak i rejestracyjną – utrwalania wiadomości i minionych wydarzeń. Pas ponadto miał znaczenie symboliczne i rytualne. Wykorzystywany był w negocjacjach, a przekazanie stronie przeciwnej wampumu informowało m.in. o zawarciu traktatu. Rola wampumów w kulturach niepiśmiennych i chęć odczytania treści pasów skłoniła wielu badaczy do analizy ich ornamentów. W sekwencjach i piktogramach Indianie kodowali informacje – np. odpowiednie ułożenie muszli lub kolorowych koralików pozwalało zanotować wiadomość o pożarze lub wojnie. Postacie trzymające się za ręce lub stykające się ramionami symbolizowały przyjaźń i dobre relacje między grupami. Znaczenie komunikacyjne przypisywano również kolorom: białe wampumy symbolizowały pokój, ciemne mogły oznaczać m.in. śmierć lub żałobę, a także stanowić rodzaj listu kondolencyjnego. Istotną rolę wampumy pełniły przy zawieraniu traktatów i umów. Indianie zapisywali w nich treści postanowień. Pasy wykorzystywano m.in.

z muszli, jako dowód układów”<sup>28</sup>. W późniejszych latach surowce naturalne zastąpiono materiałami obcego pochodzenia: „Kolce jeżozwierza ustąpiły miejsca koralikom, a skóry zwierząt bawełnianym tkaninom i suknu”<sup>29</sup> – pisze amerykański ewolucjonista.

Tworzenie ornamentu poprzez naszywanie np. koralików Morgan nazywa haftem: „Szyje się je z czerwonego sukna, a haftem z koralików ozdabia dolne krawędzie”<sup>30</sup>. Przeglądając się litografiom można dostrzec, że Irokezi wykorzystywali technikę zwaną haftem ozdobnym nakładanym. Polega ona na przyszywaniu ułożonych na tkaninie lub skórze elementów przy pomocy różnorodnych ściągów<sup>31</sup>. Haft nakładany wykorzystywany jest głównie do tworzenia konturów ornamentu. Irokezi, stosując tę technikę, układali elementy obok siebie prosto lub skośnie, co pozwalało na całkowite zapełnienie płaszczyzny motywu i stworzenie wielobarwnego, oryginalnego wzoru.

Analiza zebranego przez badacza materiału etnograficznego pozwala wyróżnić dwie zasadnicze grupy motywów zdobniczych. Pierwszą tworzą głównie motywy roślinne, a popularnymi ornamentami były kwiaty, liście i drzewa. Wskazuje to na obecność w irokeskim wzornictwie elementów ze świata przyrody. Obok nich można także dostrzec ornamenty pasowe złożone ze wzorów geometrycznych. Często wykorzystywano linie proste, zakrzywione, półkola, trójkąty oraz przecinające się odcinki tworzące krzyżyki. Takie silnie zgeometryzowane wzory układały się w symetryczne motywy. Oba rodzaje ornamentów (roślinne i geometryczne) występowały bardzo często obok siebie, wzbogacając wzór. Motywami tymi ozdabiano stroje damskie, męskie oraz inne przedmioty wykonywane z materiałów i skór, takie jak przyborniki do igieł (YA-WA-O-DÄ-QUÄ<sup>32</sup>) czy sakwy na przybory (GÄ-YÄ-AH<sup>33</sup>). Wyroby te przedstawione zostały na litografiach bardzo dobrej jakości, załączonych do oryginalnego wydania *Ligi*...

---

w kontaktach Indian z Europejczykami w celu zniesienia barier językowych. Umowę przedstawicieli Ligi Irokezów z rządem Wielkiej Brytanii ilustruje m.in. pas, zwany *Friendship Belt*, prezentujący na obu końcach sylwetki mężczyzn: Indianina i białego mężczyznę, odczytywane jako gest przyjaźni. Por. B. Hlebowicz, „Odnaleźć nasze prawdziwe ścieżki”... , s. 120; W.N. Fenton, *Return of Eleven Wampum Belts to the Six Nations Iroquois Confederacy on Grand River*, „Ethnohistory”, R. 36 (1989), z. 4, s. 392–410; K.V. Muller, *The Two "Mystery" Belts of Grand River: A Biography of the Row Wampum and the Friendship Belt*, „American Indian Quarterly”, R. 31 (2007), z. 1, s. 129–164.

<sup>28</sup> L.H. Morgan, *Spółczesność pierwotne...*, s. 150.

<sup>29</sup> Tenże, *Liga...*, s. 299.

<sup>30</sup> Tamże, s. 300.

<sup>31</sup> Detale można przyszywać na dwa sposoby. Pierwszy polega na doszywaniu każdego elementu oddzielnie. Druga technika wiąże się z mocowaniem zdobień, które wcześniej zostały nawleczone na nitkę. Por. E. Piskorz–Branekova, *Polskie hafty i koronki. Zdobienia stroju ludowego*, Muza, Warszawa 2005, s. 18.

<sup>32</sup> Por. L.H. Morgan, *Liga...*, s. 304.

<sup>33</sup> Por. tamże, s. 303.



Według Marshalla Sahlinsa, że Morgan dążył do utrwalenia obiektywnie istniejącej rzeczywistości<sup>34</sup>. Chciał także zebrać jak najwięcej danych, które będą mogły posłużyć badaczom w przyszłości. W *Lidze...* zdaje więc relację ze swojego spotkania z Irokezami. W jednym z rozdziałów rzemiosło Indian nazywa „owocem wynalazczego intelektu”<sup>35</sup>. Dla obserwatora Irokezów ich wyroby rzemieślnicze są przejawem pomysłowości oraz gustów twórczych<sup>36</sup>. W wielu miejscach monografii podkreśla swój podziw dla fantazji i wykonania przedmiotów użytkowych. Według niego dowodem wysokiego poziomu zdolności rzemieślniczych są stroje kobiet irokeskich:

Współczesny strój kobiety irokeskiej jest imponujący i pełen wdzięku. Niektóre części garderoby wzbudzają podziw ze względu na dokładność wykonania, subtelność, a nawet efektywność haftowanych koralikami ornamentów [ ... ]. Kolory dobierane są harmonijnie, a wzory urzekają fantazją i wykonaniem<sup>37</sup>.

Badacz potwierdza swoje spostrzeżenie wieloma przykładami. Na szczególną uwagę zasługuje spódnica (GÄ-KA' -ÄH<sup>38</sup>) irokeskiej kobiety z plemienia Seneka. Zdobienie tworzone obszywając brzegi tkaniny ornamentem poziomym o motywie pasowym, natomiast przód ubrania dekorowano tym samym motywem ułożonym pionowo. Złączenie zdobienia pionowego i poziomego tworzyło kąt prosty – wyszywano tam motyw roślinny w postaci kwiatów i drzewa. Morgan informuje, że taki wzór był popularny w irokeskich strojach. Dokonany przez niego opis spódnicy jest szczegółowy i dostarcza informacji zarówno dotyczących techniki wykonania, jak i sposobu zdobnictwa. Dodatkowo opis pogłębia ilustracja, która jest również dobrym materiałem źródłowym. Podobną formę zdobienia odnajdujemy także na legginsach żeńskich (GISE' -HÄ<sup>39</sup>). Ten rodzaj garderoby okrywał nogi, rozpoczynając się nad kolanem i opadając aż do mokasynów. Haftem koralikowym obszywano dolną krawędź nogawek oraz zewnętrzne boki spodni, na których ornament sięgał wysokości kolan.

Przeglądając ilustracje zawarte w oryginalnym wydaniu *Ligi...* spostrzegamy ubiory, które zdobi ornament tworzony również w innych miejscach niż wcześniej

---

<sup>34</sup> Por. M. Sahlins, *Culture and Practical Reason*, The University of the Chicago Press, Chicago 1978.

<sup>35</sup> L.H. Morgan, *Liga...*, s. 275.

<sup>36</sup> Tamże, s. 275.

<sup>37</sup> Tamże, s. 298–299.

<sup>38</sup> Por. tamże, s. 298–299.

<sup>39</sup> Por. tamże, s. 299–300.

omawiane. W nakryciach wierzchnich kobiet (AH-DE-A-DÄ-WE-SÄ<sup>40</sup>) zdobienia znajdujemy m.in. przy szyi oraz na mankietach, a także w miejscu wszycia rękawów. Wyraźna litografia wzbogaca pobieżny opis poczyniony przez badacza. Na uwagę zasługują także ilustracje przedmiotów, których charakterystyki nie odnajdziemy w *Lidze...* Omawiając m.in. poduszeczkę na igły (YA-WA-O-DÄ-QUÄ<sup>41</sup>) i owijk na książki (GOT-GWEN-DÄ<sup>42</sup>), Morgan wyręcza się szczegółowymi litografiami: „Dzięki rysunkom nie ma potrzeby zamieszczania opisu, aczkolwiek należałoby je wydrukować w kolorze, aby w pełni oddać ich charakter”<sup>43</sup>.

Badaczowi Irokezów udało się odnotować przypadki, w których tradycyjne zdobnictwo detalami pochodzenia naturalnego współwystępuje z techniką obszywania materiału elementami pochodzenia europejskiego. Przykładem tego jest mokasyn męski (AH-TÄ-QUÄ-O'-WEH<sup>44</sup>), w którego zdobnictwie łączą się dawne i współczesne trendy ornamentyki: „We współczesnym mokasynie [...] przednia część ozdobiona jest kolcami jeżozwierzka zgodnie ze starą tradycją, zaś część, która opada po bokach, obszyta jest paciorkami, jak dyktuje współczesna moda”<sup>45</sup>. To spostrzeżenie potwierdza ciągłość omawianej gałęzi zdobnictwa od form dawniejszych do czasów współczesnych Morganowi.

Niemal na całym świecie znane są techniki obróbki drewna. Materiał ten, jako dostępny i łatwy w uprawie, doskonale nadaje się do wyrobu wielu przedmiotów. Za pomocą zestawu prostych narzędzi oraz nieskomplikowanych technik można wykonać w nim różnorodne formy zdobnicze. Etnografowie, prowadząc badania w różnych częściach świata, dostrzegli, że istnieją pewne uniwersalne formy zdobnictwa, obecne w wielu kulturach. Swoje spostrzeżenia formułowali na podstawie materiału na tyle heterogenicznego, że wpisują się w niego zarówno Irokezi, jak i wszystkie inne ludy. Takie stanowisko prezentuje Marian Pokropek, który uznał, iż podstawą większości zdobień snycerskich było kilka elementów geometrycznych

znanych od zarania kultur ludzkich na wszystkich kontynentach. Znakami tymi były: punkt i koło, linie proste poziome i pionowe, ciągłe i przerywane, linie krzywe, faliste, spiralne i łamane, zygzakowane oraz skośne i utworzone z tych znaków samodzielnie

---

<sup>40</sup> Por. tamże, s. 300–301.

<sup>41</sup> Por. tamże, s. 306.

<sup>42</sup> W przypisie do polskiego tłumaczenia *Ligi...* Hlebowicz podaje, że według Morgana przedmioty takie, jak owijk na książki wyrabiano na sprzedaż białym. Por. tamże, s. 309.

<sup>43</sup> Tamże, s. 303.

<sup>44</sup> Por. tamże, s. 218, 281.

<sup>45</sup> Tamże, s. 218.

występujące najprostsze figury geometryczne: trójkąty, kwadraty, prostokąty, romby, półkola, krzyże, gwiazdy<sup>46</sup>.

Z tych elementów tworzone kompozycje ornamentów, które mogły prezentować zarówno motywy geometryczne, jak i przybierać inne formy, m.in. roślinne. Morgan odnotował obecność takich ornamentów wykonywanych na przedmiotach drewnianych.

Spośród wszystkich sprzętów domowego użytku największymi walorami zdobniczymi wyróżniały się naczynia kuchenne: chochle oraz mieszadła i misy. W przypadku chochli (AH-DO-QUÄ' -SÄ<sup>47</sup>) główną formę zdobniczą stanowiła figuralna rzeźba wykonana na końcu uchwytu. Analiza ilustracji pozwala przypuszczać, iż trzymadło oraz rzeźbę tworzone z tego samego kawałka drewna. Technika dekorowania chochli polegała na rzeźbieniu drewnianego trzonu uchwytu, a następnie profilowaniu i polerowaniu uzyskanego kształtu. W zdobnictwie tego rodzaju przedmiotów u Irokezów dostrzec można inspiracje przyrodnicze. Wytwarzane rzeźby tworzyły dwie grupy motywów: zwierzęce, np. wiewiórki, jastrzębia lub niedźwiedzia oraz przedstawienia antropomorficzne – fizjonomię człowieka twórcy ujmowali w sposób realistyczny. W tekście Morgana cenna jest informacja, iż „figury te wykonywano bardzo starannie, jeśli chodzi o proporcje”<sup>48</sup>.

Autor *Ligi...* pisze, że „podobne ozdoby ryto na GOT' -GO-NE-OS-HÄ, mieszadła do hominy”<sup>49</sup>. W snyderce rytowanie jest jedną z najprostszych i najpowszechniejszych technik, wykorzystywanych m.in. do wytworzenia zdobienia. Przy pomocy odpowiedniego zestawu narzędzi wykonuje się żłobienia<sup>50</sup>, które tworzą na drewnianej powierzchni określony wzór. Można więc przyjąć, że Indianie posługiwali się tą techniką, dekorując powierzchnię mieszadeł do hominy płaskim ornamentem o motywie przyrodniczym lub antropomorficznym. Warto jednak zauważyć, że Morgan w oryginalnym wydaniu dzieła używa

---

<sup>46</sup> M. Pokropek, *Zdobnictwo w drewnie – snycerstwo, zabawki*, w: *Sztuka...*, s. 76.

<sup>47</sup> Por. L.H. Morgan, *Liga...*, s. 297–298.

<sup>48</sup> Tenże, *Liga...*, s. 298.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> Możemy wyróżnić ryt prosty i ryt cyrkłowy oraz technikę wiórkową. Ta ostatnia pozwala na żłobienie rowków o trójkątnym przekroju. W rycie prostym oraz cyrkłowym wykonywanie nacięć ostrym rytcem umożliwiało stworzenie wzorów składających się z linii prostych oraz okręgów. Por. M. Pokropek, *Zdobnictwo...*, s. 75.

określenia *bestow*<sup>51</sup>, co w dosłownym tłumaczeniu oznacza „nadawać”, „okazać”<sup>52</sup>, a co zostało przetłumaczone jako „ryt”. Z kolei w opisie zdobnictwa drewnianych lasek (AH-DÄ' -DIS' -HÄ<sup>53</sup>) oraz drewnianej konstrukcji nosidła dla dzieci (GA-ON-SEH<sup>54</sup>) zarówno w oryginale, jak i polskim tłumaczeniu *Ligi...* czytamy, że przedmioty te były rzeźbione. Można zatem uznać, że Morgan każdą formę zdobnictwa drewnianej powierzchni przedmiotów użytkowych nazywa rzeźbieniem, a wprowadzenie terminu „ryt” jest wynikiem tłumaczenia. Zastosowanie tak ogólnego stwierdzenia, brak szczegółowych opisów omawianych przedmiotów oraz ilustracji nie daje odpowiedzi na pytanie, jaką techniką snycerską posługiwano się dekorując poszczególne wyroby. Informacje Morgana w tym zakresie są więc bardzo pobieżne i skrótowe.

Dekorowaniu podlegały przede wszystkim te przedmioty, które miały znaczenie prestiżowe oraz kultowe<sup>55</sup>. Przykłady takich zdobień z kręgu kultury Irokezów odnajdujemy na maczugach wojennych (GÄ-JE' -WÄ<sup>56</sup>) oraz tomahawkach (O-SQUE' -SONT<sup>57</sup>). Morgan zarejestrował dwa typy maczug wojennych. „GÄ-JE' -WÄ była ciężka, zwykle wykonywano ją z »drzewa żelaznego«, na końcu przytwierdzano wielką kulę z drewnianego sęka. Maczuga zwykle miała około dwóch stóp długości, a kula pięć lub sześć cali średnicy”<sup>58</sup>. Niestety w dalszej części tekstu nie odnajdujemy informacji dotyczącej zdobnictwa tego rodzaju narzędzia wojennego. Szczegółów tych pozbawiona jest również ilustracja dołączona do tekstu. Brak komentarza autora sprawia, iż nie wiemy, czy Irokezi nie przywiązywali uwagi do zdobnictwa GÄ-JE' -WÄ, czy też to Morgan pominął ten wątek. Zdecydowanie więcej szczegółów z zakresu interesującego nas tematu odnajdujemy przy opisie maczug drugiego typu. Wykonywano je z twardego drewna i rogu jelenia:

---

<sup>51</sup> Por. L.H. Morgan, *League...*, s. 383.

<sup>52</sup> T. Grzebieniowski, *Mały słownik angielsko – polski i polsko – angielski*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 29.

<sup>53</sup> Por. L.H. Morgan, *Liga...*, s. 298.

<sup>54</sup> Bartosz Hlebowicz w przypisie do polskiego tłumaczenia *Ligi...* zwraca uwagę, iż Morgan stosuje dwie formy zapisu irokeskiej nazwy nosidła dla dzieci: GA-ON-SEH oraz GÄ-OSE' -HÄ. Por. tamże, s. 305.

<sup>55</sup> Etnografowie badający sztukę ludową, formułujący uniwersalne zasady na podstawie materiału z różnych pod względem etnicznym obszarów, spostrzegli, iż zdobnictwu podlegały przede wszystkim te przedmioty, które pełniły w społeczności określone funkcje, m.in. reprezentacyjno-prestiżowe, obrzędowo-magiczne lub kultowe. W niektórych przypadkach takie znaczenie mógł mieć sam ornament wytwarzany na przedmiotach, które pełniły funkcję wyłącznie praktyczną. Por. M. Pokropek, *Zdobnictwo...*, s. 73.

<sup>56</sup> Por. L.H. Morgan, *Liga...*, s. 282–284.

<sup>57</sup> Por. Tamże, s. 283–284.

<sup>58</sup> Tamże, s. 282–283.

Ten rodzaj maczugi wojennej również stosowano powszechnie. Wykonywana z twardego drewna, starannie wykończona, malowana i ozdabiana piórami na obu końcach. W dolnej części osadzony miała około czterocalowej długości zaostrozony kawałek rogu jelenia<sup>59</sup>.

Analizę pogłębia litografia, która prezentuje rytownicze zdobienie maczugi. Wzór ma charakter geometryczny, tworzą go linie proste, krzywe, spiralne, półokręgi i koła. Morgan dołącza także do opisu krótką informację o innych sposobach dekorowania omawianego rodzaju broni, takich jak malowanie oraz doczepianie piór.

Maczugi wojenne wyparte zostały przez tomahawki<sup>60</sup> (O-SQUE' - SONT). Morgan idealistycznie twierdzi, że „czerwony człowiek nie miał nic wspólnego z wynalezieniem tego strasznego narzędzia [...] z wyjątkiem sposobu użycia i przysposobienia go tak, aby odpowiadał jego poczuciu estetyki”<sup>61</sup>, chociaż przyznaje, że przedmiot ten pełnił ważną rolę w kulturze rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej i w epoce przedkolumbijskiej wykonywany był z kamienia. Tomahawk był atrybutem wojownika, przypisywano mu także znaczenie symboliczne. „Podniesienie go” lub „zakopanie w ziemi” informowało o rozpoczęciu wojny bądź zawarciu pokoju. Można zatem przypuszczać, że znaczenie, jakie przedmioty te miały w kulturze Irokezów, wpływało na ich walor zdobniczy: „Najlepsze egzemplarze mają perforowaną rękojęść i zwieńcza je główka fajki, dzięki czemu są jednocześnie ozdobą i praktycznym narzędziem. Uchwyt, a często także i ostrze są bogato inkrustowane srebrem”<sup>62</sup>. Autor *Ligi...* zwraca uwagę na profilowanie trzymadła oraz na inkrustację jako sposób dekorowania. Inkrustacja jest techniką współwystępującą ze snycerstwem, polega na wypełnianiu motywów snycerskich metalem<sup>63</sup>. W przypadku irokeskich tomahawków rękojęść inkrustowano srebrem.

W świetle przedstawionych opisów wytworów kultury materialnej Irokezów możemy stwierdzić, że Morgan przemianę przedmiotów użytkowych Indian, od form prostszych do bardziej kunsztownych, układa w ciąg ewolucyjny, chociaż nie zawsze bywa w swoich interpretacjach konsekwentny. Zmiany w ornamentyce, np. zwiększenie rozmiarów wzorów czy zastosowanie nowszych

---

<sup>59</sup> Tamże, s. 283.

<sup>60</sup> Razem z maczugami współwystępowały znane Irokezom tomahawki kamienne. Po pojawieniu się Europejczyków przedmioty te zastąpione zostały tomahawkami wykonywanymi ze stali, miedzi oraz żelaza. Por. tamże, s. 284.

<sup>61</sup> Tamże.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> Por. M. Pokropek, *Zdobnictwo...*, s. 75.

surowców w zdobnictwie strojów, są dla niego przykładami postępu. Ponadto wyroby Irokezów stanowią dla Morgana owoc twórczego talentu. Bez względu na ich wartość artystyczną, należy się im przyjrzeć, gdyż wiele mówią o okresie, który reprezentują.

Przedstawiając wyroby Indian badacz skupia się głównie na opisie przedmiotu, omawia jego kształt, sposób wykonania oraz zastosowanie. Kwestie ornamentu w niektórych przypadkach traktuje pobieżnie, m.in. opisując glinianą fajkę lub maczugi wojenne. Morgan pomija szczegóły dotyczące sposobów i technik zdobnictwa. Poza rzeźbieniem drewnianych przedmiotów, haftowaniem wyrobów ze skór i tkanin, rytowaniem w mokrej glinie i inkrustowaniem tomahawków, nie wspomina o innych sposobach wykonywania ornamentu. Wiele informacji jest bardzo ogólnych. Autor nie wyjaśnia także (np. w przypadku zdobnictwa fajek) do czego nawiązują motywy zdobnicze. Bez odpowiedniego komentarza wiele elementów kultury materialnej może nie zostać w pełni zrozumianych.

Dużą zaletą pracy etnograficznej Morgana są bardzo dokładne litografie zamieszczone w jego dziele. Dzięki temu, że znajduje się na nich wiele szczegółów, są one doskonałym źródłem mówiącym o kulturze materialnej Irokezów. Przeważająca część litografii ma znacznie większe rozmiary w oryginalnym wydaniu *Ligi...* niż w polskim tłumaczeniu. Pozwala to na dokładniejszą analizę, a zarazem poszerzenie wiedzy dotyczącej irokeskiej ornamentyki w zakresie kształtu wzoru oraz jego rozmieszczeniu na przedmiocie. Jednak brak szczegółowych opisów i komentarza sprawia, że na pewne pytania dotyczące np. technik zdobnictwa trudno byłoby udzielić wyczerpującej odpowiedzi opierając się jedynie na pracy Morgana.

Mając jednak na uwadze fakt, iż badacz ten w swojej pracy dążył głównie do omówienia struktury i organizacji Ligi Irokezów, to opisom i litograficznym przedstawieniom kultury materialnej poświęcił sporo miejsca. Książka przedstawia wyniki badań terenowych, co w czasach działalności Morgana było pionierskim zjawiskiem. Pamiętać należy, że dzieło to nie jest bynajmniej opisem kompletnym, autor omawia tylko wybrane elementy kultury Irokezów. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę, że nowoczesna etnografia w połowie XIX w. dopiero się kształtowała, to z tej perspektywy *Liga...* jest przydatnym źródłem w poznawaniu kultury Indian. Morgan, pomimo pewnych braków, które dostrzegamy w kontekście dokonania innych badaczy, dzięki swojej działalności zapisał się w historii jako prekursor amerykańskiej etnologii.

## Bibliografia

- Fenton W.N., *Return of Eleven Wampum Belts to the Six Nations Iroquois Confederacy on Grand River*, „Ethnohistory”, R. 36 (1989), z. 4, s. 392–410.
- Fryś-Pietraszkowa E., *Ceramika*, w: *Sztuka ludowa w Polsce*, red. E. Fryś-Pietraszkowa, A. Kunczyńska-Iracka, M. Pokropek, Arkady, Warszawa 1988.
- Fryś-Pietraszkowa E., *Strój*, w: *Sztuka ludowa w Polsce*, red. E. Fryś-Pietraszkowa, A. Kunczyńska-Iracka, M. Pokropek, Arkady, Warszawa 1988.
- Grzebieniowski T., *Mały słownik angielsko – polski i polsko – angielski*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975.
- Grzegorzczukowa R., *O rozumieniu prototypu i stereotypu we współczesnych teoriach semantycznych*, w: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław 1998 (Język a kultura, t. 12), s. 109–115.
- Hlebowicz B., „*Odnaleźć nasze prawdziwe ścieżki*”. *Naticoke Lemni–Lepanowie i Oneidowie ze Wschodniego Wybrzeża Stanów Zjednoczonych*, Wydawnictwo DiG, Warszawa 2009.
- Hlebowicz B., *Strażnicy tradycji*, w: *I Ogólnopolska Konferencja Naukowa. Rdzena Ludność Stanów Zjednoczonych – tradycyjne życie i rezerwatowa rzeczywistość*, red. M. Górka, TIPI, Kraków–Wielichowo 2006.
- Hlebowicz B., *Wprowadzenie. Lewis H. Morgan – szkoła amerykańskiej antropologii*, w: *L.H. Morgan, Liga Ho-de'-no-sau-nee, czyli Irokezów*, przeł. B. Hlebowicz, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2011.
- Morgan L.H., *League of the Ho-de'-no-sau-nee or Iroquois*, Sage and Brothers, Rochester 1851.
- Morgan L.H., *Liga Ho-de'-no-sau-nee, czyli Irokezów*, przeł. B. Hlebowicz, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2011.
- Morgan L.H., *Spoleczeństwo pierwotne czyli badanie kolei ludzkiego postępu od dzikości przez barbarzyństwo do cywilizacji*, przeł. A. B[ąkowska], Nakładem redakcji „Prawdy”, Warszawa 1887.
- Muller K.V., *The Two "Mystery" Belts of Grand River: A Biography of the Row Wampum and the Friendship Belt*, „American Indian Quarterly”, R. 31 (2007), z. 1, s. 129–164.
- Piskorz-Branekova E., *Polskie hafty i koronki. Zdobienia stroju ludowego*, MUZA, Warszawa 2005.
- Pokropek M., *Zdobnictwo w drewnie – snycerstwo, zabawki*, w: *Sztuka ludowa w Polsce*, red. E. Fryś-Pietraszkowa, A. Kunczyńska-Iracka, M. Pokropek, Arkady, Warszawa 1988.
- Sahlins M., *Culture and Practical Reason*, The University of the Chicago Press, Chicago 1978.

**Starna W.A.**, *Lewis H. Morgan on Iroquois Material Culture*, *The Library of Lewis Henry Morgan*, „American Indian Quarterly”, R. 20 (1996), z. 1, s. 137–139.

**Tooker E.**, *Lewis H. Morgan on Iroquois material culture*, The University of Arizona Press, Tucson 1994.

**Tooker E.**, *The Iroquois White Dog Sacrifice in the Latter Part of the Eighteenth Century*, „Ethnohistory”, R. 12 (1965), z. 3, s. 129–140.

**Tooker E.**, *The structure of the Iroquois League: Lewis H. Morgan's research and observations*, „Ethnohistory”, R. 30 (1983), z. 3, s. 141–154.



## Abstract

### **Morgan as a ethnographer, analysis of Iroquois ornamentation**

In this article author attempts to analyze and interpret depiction of Native American ornamentation as works of material culture presented in *The League of the Ho-de-no-sau-nee or Iroquois* monograph. On this basis she discusses Morgan's approach to researching Native American craftsmanship. The purpose of this article is also the evaluation of ethnographic materials regarding selected elements of Iroquois material culture with a particular emphasis on depictions of ornamentation on functional objects. The subject of analysis also constitutes lithographs, which, when studying ornamentation, are a valuable ethnographic source.

Keywords: Lewis H. Morgan, *The League of the Iroquois*, Iroquois, ornamentation, craftsmanship, ethnography

## Małgorzata Laburda

Doktorantka w Zakładzie Teorii i Historii Kultury Uniwersytetu Śląskiego, etnolog i antropolog kultury. Interesuje się sztuką ludową, kulturą industrialną oraz tradycyjnymi kulturami pozaeuropejskimi.